

Protokół Nr 15
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 25.06.2012r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10:00 – 11:00.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|---|-------------------|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku | - Józef Kujawiak |
| 2. Burmistrz Więcborka | - Paweł Toczko |
| 3. Zastępca Burmistrza Więcborka | - Iwona Sikorska |
| 4. Inspektor ds. Rozwoju, Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji UM | - Monika Smęlsz |
| 5. Redaktor „Krajeńskich Zeszytów Historycznych” | - Leszek Skaza |
| 6. Redaktor „Wiadomości Krajeńskich” | - Robert Środecki |

Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida powitała zebranych i przedstawiła porządek obrad spotkania, który obejmował:

1. Informację działu Promocji Miasta i Gminy Więcbork o stanie przygotowań do sezonu letniego, oraz o realizacji budżetu komórki od stycznia do maja 2012 roku.
2. Zaopiniowanie wniosku Klubu Sportowego „SOKÓŁ” w sprawie możliwości przyznania stypendium sportowego zawodnikowi sekcji podnoszenia ciężarów za uzyskiwane w tej dziedzinie wyniki.
3. Sprawy różne.

Do powyższej tematyki nikt z obecnych nie zaproponował zmian.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

Przystępując do realizacji tematyki obrad **Przewodnicząc Komisji** poprosiła o zabranie głosu przez Inspektora UM p. Monikę Smęlsz, która przybliżyła radnym stan przygotowań do sezonu turystycznego oraz realizację budżetu Komórki Promocji za okres styczeń – maj 2012.

- W dziale wynagrodzenia bezosobowe zaplanowana była kwota 4.000,00 zł – do tej pory nie z tego działu nie zrealizowano żadnego wydatku.
- Dział zakup materiałów i wyposażenia zaplanowana była kwota 41.550,00 zł – do tej pory zrealizowano 25.338,42 zł. Pozostało 16.211,58 zł.
- Zakup Usług Pozostałych – plan wynosił 5.000,00 zł z czego zrealizowano 4.606,27 zł. pozostało 393,73 zł.
- Różne opłaty i składki – plan wynosił 2.500,00 zł i na dzień 6.06.2012 nie wydatkowano w tym dziale żadnej kwoty.

Łączna kwota zaplanowana w całym dziale Promocji wynosiła 53.000,90 zł. Dotychczas wydatkowano z tego sumę 29.944,69 zł, co stanowi 56% całej kwoty. Pozostało 23.105,31 zł, co stanowi 44% planu.

Przewodnicząca Komisji pytał, jaki udział finansowy Gminy miała impreza z okazji Dnia Dziecka.

Opłacono występy Cyrku w kwocie 8.000,00 zł z działu Sport – p. Smelsz

Informacja dotycząca sezonu turystycznego stanowi Załącznik Nr 1 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM /

Przewodnicząca Komisji otworzyła dyskusję.

Radny Kazimierz Wilczyński pytał ile wydatkowano na materiały promocyjne.

25.338,00 zł w tym zakupiono również materiały na Dzień Kobiet kwota ok. 400,00 zł – p. Smelsz.

Radny Wilczyński chciał również wiedzieć, czy termin wykonania inwestycji na Plaży Miejskiej znany był już przy podpisywaniu umowy z wykonawcą. Jeżeli tak, to można domniemywać, że z góry zakładano, iż będzie tam pracowało jedynie kilku ludzi.

Burmistrz Więcborka zaprzeczył ostatniemu stwierdzeniu radnego mówiąc, iż założenia dotyczyły czasu i jakości wykonania zadania. Natomiast, jaką siłą roboczą i środkami jest to wykonywane jest sprawa wykonawcy.

Nie można było wynegocjować tam szybszego terminu? – **radny Wilczyński**.

Burmistrz Więcborka wyjaśnił, że głównym beneficjentem zadania, osobą przeprowadzającą przetarg i podpisującą umowę w przypadku tego zadania jest Gmina Sępólno Krajeńskie i tu Gmina Więcbork może jedynie pewne rzeczy sugerować. Oczywiście jest, że zima inwestycja ta nie mogłaby być realizowana. Z przyczyn technologicznych korzystniejszym jest również rozciągnięcie prac w czasie, co pozwoli na to, że grunt osiadzie i będzie stabilny. Należy bowiem pamiętać, że wykonawca daje gwarancje wykonania na okres 5 lat, niech zatem będzie to odpowiednia jakość nawet kosztem czasu. Poza tym rozważano otwarcie plaży przed sezonem ale duże obiekcie budziło zapewnienie odpowiedniego bezpieczeństwa przy bliskości placu budowy.

Radny Wilczyński mówił, że często bywa w tamtym rejonie miasta i przygląda się postępowi prac. Najczęściej spotyka tam jedynie czworo pracowników, a przyglądając się temu z boku dochodzi do wniosku, że można byłoby to zrealizować szybciej. W sezonie turystycznym ważnym jest zapewnienie wypoczywającym pełnego dostępu do wszystkich obiektów.

Na kiedy planowane jest zakończenie zadania? – **pytała Przewodnicząca Komisji**.

Do końca roku – **odpowiedziała Zastępca Burmistrza Więcborka**.

Przewodnicząca Komisji zapytała również o kwestię sprzedaży materiałów promocyjnych.

Pani Smelsz wskazała, że Urząd Miejski nie może sprzedawać tych materiałów. Sprzedaż prowadzi natomiast Punkt Informacji Turystycznej mieszczący się w Bibliotece Publicznej.

Czy nie myśleliście o przekazaniu tych materiałów do Biblioteki – **Przewodnicząca Komisji**.

Pani Smelsz powiedziała, że wspólnie z Dyrektorem Biblioteki w Więcborku prowadzą wymianę gadżetów. Bibliotek przygotowała również ulotki i część przekazała Gminie, a ta z kolei wydała część swoich.

Przewodnicząca Komisji uważała, że dobrze jeżeli po sprzedaży gadżetów powróci kwota na nie wydatkowana.

Pani Smelsz przypomniała jednak, iż część materiałów promocyjnych przekazywana jest w formie nagród w różnorakich konkursach.

Burmistrz Więcborka dodał, że on sam część z tych materiałów rozdaje gościom odwiedzającym Gminę / na drużynom sportowym itp. /. Zatem materiały te wychodzą poza naszą gminę i wówczas ta Promocja ma właściwy charakter.

Radny Wilczyński pytał czyj budżet zasila kwota ze sprzedaży materiałów w Bibliotece?

Pani Maria zakupuje za te środki kolejne materiały promocyjne z przeznaczeniem na kolejny sezon turystyczny. – **p. Smelsz**.

Przewodnicząca zakończyła dyskusję i przeszła do kolejnego punktu obrad tj. zaopiniowania wniosku Klubu Sportowego „SOKÓŁ” w sprawie możliwości przyznania stypendium sportowego zawodnikowi sekcji podnoszenia ciężarów za uzyskiwane w tej dziedzinie wyniki.

Na wstępie odczytała pismo skierowane w w/w sprawie / **pismo stanowi Załącznik Nr 2 do niniejszego Protokołu / do wglądu w biurze RM** /, a następnie otworzyła dyskusję prosząc, by w pierwszej kolejności do treści pisma odniósł się Burmistrz Więcborka.

Burmistrz Więcborka zabierając głos powiedział, że z tego, co wie obecnie p. Kacper Badziągowski obecnie trenuje w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Mroczy, gdzie ma zapewnione odpowiednie ku temu warunki. Świadczy to również o tym, że pismo nie jest przesadzone, a zasługi w/w chociażby na Olimpiadzie Sportowców Wiejskich w Tucholi tylko ten fakt potwierdzają. Poza tym wyniki osiągnięte przez tegoż zawodnika na wspomnianej Olimpiadzie, przełożyły się na zajęcie IV miejsca gminy Więcbork w ogólnej klasyfikacji. Zatem w odczuciu Burmistrza są prawdziwe i tak należy je postrzegać. Jeżeli zaś chodzi o samo przyznanie środków, to nie czuję się w tym przypadku umocowany, gdyż zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, które zapadły przy okazji omawiania możliwości wprowadzenia regulaminów przyznających stypendia naukowe i sportowe, przyznawaniem stypendiów zajmować się będzie Komisja Oświaty /.../. On sam może jedynie poprosić Panią Skarbnik, by naświetliła, jakie są w tym względzie możliwości budżetu.

Przewodniczący RM zauważył, że z wprowadzenia wspomnianych przez Burmistrza regulaminów zrezygnowano, gdyż stwierdzono, że uczniów z wysokimi średnimi byłoby, co roku dużo i Gminy nie byłoby stać na wydatkowanie takich środków. Odstąpiono, zatem od

wprowadzania regulaminów i traktowania stypendiów, jako coś cyklicznego, a ograniczono tą formę gratyfikowania uczniów do sporadycznych wypadków – za szczególne osiągnięcia w danej dziedzinie. Natomiast opiniowanie takich właśnie przypadków miało odbywać się przy udziale Komisji Oświaty /.../, Burmistrza Więcborka i Skarbnika Gminy. Jeżeli wniosek byłby zaopiniowany pozytywnie, a w budżecie znalazłyby się fundusze, stypendium wypłacone zostałoby jednorazowo.

Radny Kazimierz Wilczyński uznał, że skoro p. Badziągowski jest obecnie w Ośrodku Olimpijskim, to na pewno ma zapewnione odpowiednie warunki do trenowania. Zastanawiał się więc, czy stypendium miałoby być jedynie nagrodą za osiągnięcia, czy środkami, które stworzyłyby mu warunki do osiągnięcia jeszcze lepszych wyników.

Przewodnicząca Komisji zaznaczyła, że w piśmie nie ma wskazanego konkretnego celu przeznaczenia ewentualnie przekazanej kwoty wsparcia zaś motywacją dla uhonorowania zawodnika są jego osiągnięcia sportowe.

Zatem wynika z tego, że miałyby być to nagroda – **radny Wilczyński**.

Radny Marian Kielich wskazał, że w samym piśmie mowa jest jednak o stypendium, czyli o wsparciu ciągłym - cyklicznym.

Przewodnicząca Komisji biorąc powyższe pod uwagę proponowała, by może wystąpić do Klubu z pisemnym zapytaniem o formę tej pomocy i pod względem ilościowym i konkretnego celu jej przeznaczenia.

Oni odpowiedzą, że chcą dużo i systematycznie – **stwierdził Przewodniczący RM**.

Burmistrz Więcborka ponownie zabierając głos nadmienił, że z tego, co wie zawodnik ten pochodzi z niezamożnej rodziny i już samo opłacenie mu dojazdów do Mroczy byłoby poważną pomocą. Niemniej poparł propozycję Przewodniczącej Komisji wystąpienia do Zarządu Klubu „SOKÓŁ” z prośbą o sprecyzowanie, an co konkretnie pomoc byłaby wskazana.

Przewodnicząca Komisji była zdania, że niezależnie od wystosowania w/w pisma, Komisja powinna się określić, czy jest za tym, aby wspomóc chłopca oraz zapytać Skarbnik Gminy, jaką drogą byłoby to przekazane i z jakich ewentualnie środków.

Skarbnik Gminy wyszła od tego, że wpierw musiałyby wiedzieć o jakiej kwocie jest mowa oraz, czy byłaby to kwota wypłacona jednorazowo, czy cyklicznie / miesięcznie.

Myślę, że jak miałoby to być coś cyklicznego, to musiałby być wprowadzony ten regulamin. Skoro jednak od niego odstąpiliśmy skłaniając się ku wyłącznie pojedynczym przypadkom, to skłaniałabym się ku jednorazowej kwocie pieniędzy. Chociaż nie wiem, czy przyznanie pieniędzy zasłużonemu zawodnikowi – Kacprowi Badziągowskiemu nie spowoduje lawiny podobnych wniosków – **mówiła Zastępca Burmistrza Więcborka**.

Pani Burmistrz wydaje mi się, że to jest osiągnięcie, złoty medalista Pucharu Polski Młodzików do lat 15 jest dla niego dużym osiągnięciem dla tego chłopca. Mówiliśmy o sporadycznych przypadkach. Myślę, że taki chłopiec, w takim wieku, który osiągnął taki

konkret w najbliższym czasie w naszym regionie się nie pojawi – **mówiła Przewodnicząca Komisji.**

Ja oczywiście będę niepopularna. W żadnym cywilizowanym kraju dziecko w takim wieku nie ma prawa trenowania takiej dyscypliny. Tak jest, wystarczy się udać za naszą zachodnią granicę – żaden trzynastolatek nie podnosi ciężarów. Kolejna rzecz – czy jest to wielki wyczyn, czy nie mieliśmy przykład II miejsca wśród Oldboyów jednego z naszych mieszkańców, gdzie stratowały słownie dwie osoby. Więc nie ujmując nic temu sportowcowi, bo nie w tym rzecz, przychyliam się do tego, co powiedziała Pani Burmistrz tzn., że jeżeli nie chcemy stworzyć precedensu, to musimy to bardzo głęboko przemyśleć. Nie chodzi też o to, by nie pomagać temu dziecku. Jeżeli Burmistrz mówi, że problem stwarza dojazd, to być może tutaj Pani Burmistrz w kwestii tego rodzaju stypendium. Tak, jak z puli Rady wspomagaliśmy, to uzdolnione muzycznie dziecko, wspierając dojazd. Jest to jakaś forma pomocy może nie nazwana stypendium, żeby rzeczywiście nie tworzyć takiego precedensu, ale jednorazowa pomoc – wiadomo, że dzieciak kupi sobie coś tam i niekoniecznie pomoże mu to w rozwijaniu kariery sportowej – **mówiła radna Witczak.**

Czyli skłaniamy się do tego, by wystąpić do LKS-u z pisemnym zapytaniem, na co najbardziej pomoc byłaby wskazana – **Zastępca Burmistrza.**

Może też uwzględnić to, co mówiła Skarbnik tj. znać pulę. Może tak szybko policzyć ile kosztowałby ten dojazd, jak często i czy nas na to stać. I w ten sposób proponujemy to „SOKOŁOWI” – **sugerowała radna Witczak.**

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że wychodzi z założenia, iż najpierw należy zapytać. Nie należy wychodzić przed szereg i odpowiadać za nich. Może rzeczywiście będzie chciał te środki przeznaczyć na coś innego np. zakup stroju itp.

Radny Kielich był zdania, że trzeba to rzeczywiście sprecyzować, ale na co ostatecznie wydane zostaną pieniądze i tak Radni nie będą mieli wpływu. Uważał też, że jeżeli rodzice są rozsądni to te pozyskane środki odpowiednio zabezpieczą i będą je racjonalnie wydatkować na rzecz chłopca.

Myślę, że jest to zależne od tego z jakiej puli pieniędzy te środki pójda. To mogą być tzw. „znaczone pieniądze”- na określone zadanie - **radna Witczak.**

Skarbnik Gminy powiedziała, że ważnym byłoby tu wiedzieć na co konkretnie i jaka kwota.

Radny Kielich odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi radnej Witczak powiedział, że nie podziela jej zdania w kwestii trenowania młodych ludzi. Że każdy rozpoczyna trenowanie w danej dyscyplinie sportu wedle uznania i nie można negocjować tego, że ten chłopak ćwiczy.

To jest wiek rozwojowy i z tego powodu... - **radna Witczak.**

Jeżeli się ćwiczy z głową, to nie jest to takie złe. Ważne, że chodzą na treningi, nie marnują czasu na inne rzeczy tylko idą w dobrym kierunku. Mają opiekę trenerską. Nie można mówić, że idzie to w złym kierunku – **radny Kielich.**

Nie powiedziałam, że idzie to w złym kierunku. Ja po prostu zdaję sobie sprawę, jakie są potem problemy zdrowotne jeżeli chodzi o wady postawy i tego typu rzeczy – **radna Witczak**.

W tym miejscu Przewodnicząca Komisji prosiła o przegłosowanie stanowiska Komisji w kwestii wsparcia finansowego dla zawodnika Klubu „SOKÓŁ”

Na sali 6 radnych

Za wsparciem głosowało - 5 radnych
Wstrzymała się od głosu - 1 radna

Po głosowaniu **Przewodnicząca Komisji** zgłosiła wniosek i prośbę, by do Klubu „SOKÓŁ” wystosowane zostało pismo z zapytaniem w jakiej formie miałyby zostać udzielona pomoc.

Burmistrz Więcborka zobowiązał się do wysłania pisma i przedstawienia uzyskanej odpowiedzi na kolejnym posiedzeniu Komisji Oświaty /.../.

Przewodnicząca Komisji dodatkowo poprosiła Skarbnik Gminy o wypowiedzenie się w kwestii kwoty, jaka możliwa byłaby do przekazania. Podała przy tym przykładową sumę 2.000,00 zł.

Skarbnik Gminy ustosunkowała się do powyższego mówiąc, iż na chwilę obecną dokonując zmian budżetu na kolejną sesję Gmina nie jest w stanie zapewnić realizacji tych wszystkich zmian, które przedstawił MGOK. Są tam zmiany dotyczące trzech Projektów z udziałem dofinansowania środków zewnętrznych. Jest tam potrzebny wkład Gminy w granicach 54.000,00 zł, a na teraz udało się znaleźć tych środków w granicach 40.000,00 zł. Obecnie gmina oczekuje na zwrot środków z funduszu sołeckiego, z którego będzie ok. 24.000,00 zł i ta brakująca różnicę zamierza się pokryć właśnie z tych pieniędzy. Poza tym jednak, MGOK zgłasza, że po wyprowadzeniu całej księgowości ujawniła się kwota zobowiązań dodatkowych w kwocie 96.000,00 zł. Dyrektor został poinformowana, że co do zwiększenia planu w tej części będzie można rozmawiać dopiero w drugiej połowie roku – może po zakończeniu III kwartału, gdzie będzie widać ewentualne oszczędności. Jeżeli kwota wsparcia zawodnika miałyby wynosić 2.000,00 zł, to według niej można byłoby ją zabrać również z w/w zwrotu funduszu sołeckiego.

Przewodniczący RM sugerował, by w piśmie zaznaczyć, że możliwe wsparcie jest w granicach 2.000,00 zł, a Klub niech określi w, jakie formie miałyby to zostać przekazane.

Pani Smelsz zaproponowała Skarbnik Gminy, by kwota 2.000,00 zł została zabrana z działu Sport.

Przewodnicząca Komisji doszła do wniosku, by w piśmie nie wskazywać jednak kwoty, a sama wolę przyznania wsparcia.

Radna Witczak wyraziła zaniepokojenie informacją przekazaną przez Skarbnik Gminy odnośnie dodatkowych ujawnionych zobowiązań w MGOK. Mowa była o znajdowaniu środków na wkład własny do projektów, natomiast „łatanie dziury” w budżecie instytucji przeznaczonym na jej działalność odkłada się na IV kwartał roku. Czyli należy rozumieć, że teraz będziemy się bawić przez wakacje, a w IV kwartale znajdziemy nie wiadomo gdzie

pieniądze, a trzeba będzie je niewątpliwie znaleźć. Czy nie byłoby bezpieczniej zrezygnować, z któregoś z projektów, to jest wkład ok. 20.000,00 zł- 25.000,00 zł / zależy z którego Projektu / i już jest o 20.000,00 zł na załatwienie dziury. Pewne należności już zostały w tej jednostce pokryte, więc jeżeli nie damy Dyrektor środków w IV kwartale, to będzie ona musiała praktycznie instytucje zamknąć.

Myślę, że to nie wchodzi w grę, a z wierzycielami można zawsze wynegocjować, jakiś dłuższy termin płatności – **Skarbnik Gminy.**

Wie Pani czym się to kończy? Temperatura rzędu 11°C w biurze, bo są to należności, które się ciągną /o wartości kilkudziesięciu tysięcy/ za olej opałowy. W tym nieszczęsnym budynku mam biuro od 12 lat i co zimę powtarza się to samo. Co zimę się nam „kit wciska”, że jest awaria pieca, że zawalił dostawca, a tak na prawdę są to niezapłacone rachunki. Następne pytanie – czy wobec ZUS też się tak da i paru innych wierzycieli. Te dziewięćdziesiąt kilka tysięcy, to są tego typu należności prawda ?– **radna Witczak.**

Chyba nie wyłącznie – **Skarbnik Gminy.**

Nie wyłącznie ale 30.000,00 zł tu, 40.000,00 zł tam. To nie są takie wierzytelności, które można przekładać – **radna Witczak.**

To są rzeczy, o których istnieniu nie mieliśmy wiadomości wcześniej, więc teraz musimy te rzeczy systematycznie porządkować – **Skarbnik Gminy.**

Zadałam tylko pytanie, czy słusznym jest przeznaczanie na wkład własny... - **radna Witczak.**

Imprezy kulturalne, integracyjne też muszą się znaleźć dla naszej społeczności – **Skarbnik Gminy.**

To się bawmy. To jest typowo polskie podejście – **radna Witczak.**

Radny Kielich w nawiązaniu do powyższej wymiany zdań przypomniał, że z drugiej strony nie tak dawno zarzucano poprzedniemu Dyrektorowi, że tak mało się w Więcborku dzieje. W Sępólnie dużo, w Więcborku mało. Teraz kiedy zrezygnujemy z jednego, z trzech Projektów może paść zarzut, że chęci były, a radni zamknęli możliwości.

Myślę, że nie będzie tu problemu. Mam nadzieję, że pojawią się oszczędności na odsetkach od kredytów. Na chwilę obecną nie chcę niczego Państwu obiecywać ale myślę, że na tym parametrze będziemy mieć oszczędności i do tego dążymy, by te oszczędności były. Nie wyobrażam sobie też takiej sytuacji aby MGOK pozostał bez środków – **Skarbnik Gminy.**

W sprawach różnych Przewodnicząca Komisji korzystając z obecności Pani Skarbnik poprosiła, aby naświetliła ona nieco sytuację w Biurze Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku i sprawę przywłaszczonych środków. Pytała, czy środki te mają szansę wrócić do Gminy?

Wszystko w tej mierze zależy od sprawności działań Prokuratury, czy będzie w stanie zabezpieczyć majątek – **Skarbnik Gminy.**

Burmistrz Więcborka przypomniał, że o tej sprawie będzie mówił na sesji RM. Wspomniał, że rano w dniu posiedzenia Komisji otrzymał pisemne potwierdzenie z Policji o zabezpieczeniu 178 segregatorów, skoroszytów i innych dokumentów z BOOS i przewiezieniu ich do Prokuratury. Prokuratura będzie teraz powoływała biegłego rewidenta, który będzie jeszcze raz weryfikował jeszcze raz to, co zrobiła p. Pląsek. Pani Pląsek stwierdziła, że ok. 690.000,00 zł od 2003 roku zostało z BOOS wyprowadzone i to głównie z funduszu socjalnego w bardzo specyficzny sposób. Sam poprosił Skarbnik Gminy o przygotowanie wszystkich Protokołów z kontroli wewnętrznej przeprowadzanych w ostatnich latach. W tych Protokołach, które na podstawie kontroli sporządzał Pan Skarbnik, a sprawdzał wówczas między innymi listy płac, nie doszukał się on żadnych nieprawidłowości. Wynikało to między innymi z tego, że te dokumenty były fałszowane, fałszowane były też wyciągi bankowe itd. Nie znalazły tych nieprawidłowości również kontrole z NIK-u, ZUS –u, które były przeprowadzane w tej jednostce. Kolejnym etapem kontroli, jaka nastąpi w tej jednostce, a została zlecona Sekretarz Gminy, będzie kontrola przechowywania i archiwizacji dokumentów ponieważ, jak się okazało, część dokumentów została przez główną oskarżoną zniszczona. Poza tym Gmina zaraz na początku śledztwa wystąpiła do Prokuratury o wpis hipoteki przymusowej na nieruchomościach oskarżonej ale do dziś nie ma odpowiedzi, gdyż dopiero teraz po zabezpieczeniu dokumentów Prokuratura będzie się zastanawiała, co robić dalej w tej materii.

Radna Witczak pytała z czego wynikał okres kontroli – od 2003 roku? Czy był to maksymalnie kontrolowany okres przez p. Pląsek w BOOS?

Do tego momentu są dokumenty – **Burmistrz Więcborka**.

Czyli rozumiem, że jest to wymóg archiwizacyjny do 10 lat – **radna Witczak**.

Burmistrz Więcborka powiedział, że z informacji od jednego z pracowników wynika, iż oskarżona o malwersacje jakieś dokumenty zniszczyła i pracownicy o tym wiedzieli. Teraz należy ustalić, czy miała do tego podstawy, i czy to co robiła leżało w jej zakresie obowiązków. Do wyjaśnienia należy również to, czy wszystkie procedury dot. archiwizacji były przestrzegane.

Czy wcześniejsze lata były również sprawdzane – uzupełniła wcześniejsze pytanie **radna Witczak**.

Do 2003 roku. Proceder trwał przez 10 lat i o dziwo, był uprawiany pod okiem głównego księgowego BOOS – **odpowiedział Burmistrz Więcborka**.

Wydaje mi się, że nawet dwóch – **radna Witczak**. **Radna** mówiła również, iż o ile dobrze zrozumiał gros z tych środków pochodziło z funduszu socjalnego. Chciał wiedzieć, czy te środki traktowane są jak pieniądze budżetowe, czy jako tzw. prywatne pieniądze pracownicze?

Jeżeli chodzi o Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, to każdy pracodawca, jeżeli taki fundusz prowadzi, musi dokonywać rocznych odpisów i te odpisy ujmowane są w planach finansowych każdej jednostki. Wówczas te pieniądze przekazywane są na konto funduszu socjalnego. Także pierwotny wpływ jest niejako z budżetu – **wyjaśniła Skarbnik Gminy**.

Zmierzam do tego, że jeżeli będzie to potraktowane, jako prywatne pieniądze pracownicze , to Gmina przestaje być tu stroną. Wtedy jest to działanie nie tyle na niekorzyść Gminu, co na niekorzyść pracowników i to jest istotne – **radna Witczak**.

Radny Stanisław Posieczek zmieniając temat dyskusji zapytał na jakim etapie realizacji jest inwestycja budowy sali gimnastycznej w Sypniewie i kiedy nastąpi realizacja zadania.

Zastępca Burmistrza Więcborka odpowiedziała, że w ubiegłym tygodniu otrzymano dokumentację na kwotę 3.700.000,00 zł, czyli o 1.500.000,00 zł mniej stosunku do poprzedniej wartości. W dniu komisji p. Bak zawozi ją do projektu zmian, do Starostwa. Przewiduje się, że w ciągu miesiąca uda się wszystko w Starostwie załatwić, w miesiącu lipcu ogłosić przetarg, a fundamenty – rozpoczęcie prac nastąpi w miesiącu wrześniu.

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. i. Mrozek

**Przewodnicząca Komisji
Oświaty, Kultury i Sportu**

/-/ Beata Lida